Paradoksalnie, obalenie reżimu Saddama Hussaina sprawiło, że na czołowe mocarstworegionu wyrasta Iran. Sprzymierzony z rządzoną przez alawitów Syrią, bliski zdominowania szyickiego w większości Iraku, posiadający znaczące wpływy w Libanie (Hezbollah) i Palestynie (Hamas), nie napotyka na Bliskim Wschodzie liczącego się rywala. Irański program nuklearny czyni reżim ajatollahów jeszcze groźniejszym. Możliwości powstrzymania ekspansji Teheranu są ograniczone; porażki USA w Iraku sprawiają, że bezpośrednia interwencja zbrojna przeciw Iranowi staje się coraz mniej prawdopodobna. Dlatego należy szukać alternatywnych strategii, porzucając wizję „zderzenia cywilizacji", na rzecz taktyki wyszukiwania luk w monolitycznym na pozór bloku islamskim.

Jedną z takich szczelin mogliby być mudżahedini ludowi. Sazman-e Mojahedin-e Khalq-e Iran (Organizacja Bojowników Ludowych Iranu, OBL) powstała w 1965 r. jako mutacja liberalno-nacjonalistycznej opozycji antymonarchistycznej – Ruchu Wolności Iranu (Nehzat-e Azadi-e Iran) Mehdiego Bazargana. Od macierzystego ruchu OBL różniła się w dwóch kwestiach.

Po pierwsze, mudżahedini odrzucili reformizm starszej generacji – w ich publikacji można było przeczytać: „Musimy zapytać się samych siebie: 'Co robić?'". Odpowiedź jest prosta: „Walka zbrojna".

[mc4wp_form id="84"]

Po drugie postanowili wykorzystać religię do mobilizacji mas ludowych. Religia była jednak interpretowana w szczególny sposób. Wczesny szyizm miał być ruchem protestu wydziedziczonych (mostazafan) przeciw uciskowi. Amerykański ekspert określał tę ideologię jako „połączenie tematów muzułmańskich (szyicka idea męczeństwa), klasycznych marksistowskich teorii walki klas i determinizmu historycznego oraz neomarksistowskich koncepcji walki zbrojnej, wojny partyzanckiej i rewolucyjnego heroizmu". Eklektyczny program Mudżahedinów znajdował swe odzwierciedlenie w ich emblemacie zawierającym sierp, kałasznikowa i cytat z Koranu.

Zasadniczy wpływ na ideologię tych „trockistów islamu" wywarły poglądy Alego Shariatiego (1933-1977). Ten wykształcony we Francji socjolog, dokonał syntezy tradycji szyickiej z koncepcjami społecznymi Marksa, Sartre'a i Fanona. Podstawową zasługą Shariatiego było zerwanie z tradycyjnym szyickim kwietyzmem. W jednej ze swych prac przeciwstawia autentyczny „czerwony szyizm" – aktywistyczną „religię męczeństwa" – dekadenckiemu „czarnemu szyizmowi", będącemu „religią żałoby".

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].

Pisał: „Człowiek jest istotą odpowiedzialną i nie może zrzucić z siebie tej odpowiedzialności przez wiarę w fatalizm albo determinizm historyczny… Prorok nie jest uznany w Koranie za czynnik sprawczy zmian i rozwoju w historii ludzkości. On jest opisany raczej jako zwiastun, którego obowiązkiem jest pokazanie ludziom dróg prawdy. Jego misja na tym się kończy, a ludzie są wolni w wyborze prawdy bądź odrzuceniu jej…". Odrzucając taklid (naśladownictwo duchownych) na rzecz idżma (konsensusu), Shariati dochodził do wniosku, że islamska idea tawhid (jedności) wyklucza pośredników między Bogiem a człowiekiem, a co za tym idzie – postulował islam bez wpływu duchownych.

Szansą na zrealizowanie tego programu wydawała się być antycesarska rewolucja z 1979 r. Tu jednak aspiracje mudżahedinów zderzyły się z teokratycznym programem Chomeiniego i jego Partii Republiki Islamskiej. Chomeini uniemożliwił im udział w wyborach, gdy zaś OBL wsparła skłóconego z PRI prezydenta Bani-Sadra doszło do otwartej konfrontacji. 28 VI 1981 r. w siedzibie PRI eksplodowały dwie bomby zabijając 74 osoby, wśród nich przywódcę partii ajatollacha Mohammeda Hosseiniego Behestiego, 14 ministrów i 27 deputowanych. 30 VIII w zamachu na siedzibę Rady Bezpieczeństwa Narodowego zginął nowy prezydent Ali Raja'i i premier Mohammad Javad Bahonar. Apogeum terroryzmu OBL nastąpiło w lipcu 1982 r., gdy codziennie ginęło średnio 3 funkcjonariuszy reżimu (wśród nich znaleźli się m.in. imamowie prowadzący piątkowe modły w Teheranie i Shirazie). Łącznie z rąk mudżahedinów miało paść 10.000 ofiar. Pokonani mudżahedini ze swym przywódcą Massoudem Rajavim na czele zbiegli zagranicę, chroniąc się pod skrzydła Saddama Hussaina. Utworzyli Armię Wyzwolenia Narodowego (AWN) walczącą u boku wojsk irackich w czasie wojny iracko-irańskiej, a i po zakończeniu tejże prowadzącą działania zbrojne przeciwko „dyktaturze mułłów". Klęska Saddama sprawiła, że OBL-AWN zaczęła szukać nowego protektora.

Zbliżeniu z Zachodem miała służyć transformacja ideologiczna ruchu. Jego fundamentem nadal pozostaje „postępowa, demokratyczna interpretacja islamu". Przyjmuje ona jednak inną formę niż przed ćwierćwieczem. Przyjrzyjmy się jej bliżej. Punktem wyjścia jest dla mudżahedinów odrzucenie dogmatyzmu. Ich zdaniem Koran zawiera dwa rodzaje sur: Muhkamat (prawdy wiary, „filozoficzna istota światopoglądu islamskiego") i Mutashabehat (przypowieści alegoryczne odnoszące się do życia codziennego); tylko te pierwsze są nienaruszalne. Najważniejsza z prawd Koranu ma głosić, że człowieka od zwierzęcia odróżnia wolna wola, dlatego wolności człowieka nie można gwałcić. Propagowanie islamu ma sens tylko w warunkach wolności i poszanowania indywidualnych wyborów. Co więcej, wartości

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].

takie jak wolność, równość, tolerancja i pokój wyprowadzane zostają z islamu. Dlatego mudżahedini w swoim programie dobitnie akcentują poszanowanie praw człowieka i demokracji przedstawicielskiej.

W programie Narodowej Rady Oporu (emigracyjny „parlament" mudżahedinów) szczególną wagę przywiązywano do zagadnienia praw kobiet. Zgodnie ze swą ideologią mudżahedini występują przeciw przymusowi noszenia hidżabu i głoszą: „Prawdziwy islam widzi mężczyzn i kobiety równymi społecznie, politycznie i intelektualnie, dlatego broni absolutnej równości we wszystkich sferach życia: w pracy, w domu i wobec prawa...". Te zasady ruch wcielał w życie.

Kobiety obsadziły stanowiska prezydenta NRO (Maryam Rajavi, żona Massouda), sekretarza generalnego OBL (Moshgan Parsaii), komendanta AWN (Ozra Alavi Taleqani). W 1991 r. w 149-osobowym Komitecie Centralnym zasiadało 75 kobiet, w 1993 r. powołana została specjalna Rada Kierownicza złożona z 12 kobiet. W AWN większość oficerów stanowią kobiety. Z czego wynika ten wyjątkowy „islamski feminizm"? Wydaje się, że zbiegły się tu dwa czynniki: z jednej strony chęć pozyskania wpływowych środowisk feministycznych na Zachodzie, z drugiej – osobiste skłonności Rajaviego, który według dziennikarki „New York Timesa" lubi być otoczony przez kobiety.

W odróżnieniu od kosmopolitycznego fundamentalizmu, mudżahedini nigdy nie pozostawali obojętni na kwestię narodową. Suwerenność narodową zaliczają do swych głównych pryncypiów, zaś mniejszościom etnicznym oferują autonomię.

Natomiast wyraźnej modyfikacji uległ program społeczno-gospodarczy ruchu: deklaracja NRO akceptuje dziś „narodowy kapitalizm, bazaar, własność prywatną"; sprzeciwia się też gospodarczej izolacji Iranu, choć zarazem odrzuca nierównoprawne stosunki. Wycofali się również mudżahedini ze swego dawnego antysyjonizmu.

Co mogą mudżahedini zaoferować Zachodowi? Ich wartość bojowa jest dziś niewielka: średnia wieku bojowników wynosi 48 lat, po ćwierćwieczu tułaczki często są oni psychicznie wypaleni. Latem 2003 r. 300 mudżahedinów skorzystało z amnestii Teheranu, spośród przebywających w obozie Ashraf, 1000 miało zgłosić władzom amerykańskim chęć zerwania z organizacją. Zdaniem niektórych ścisła kontrola, której mudżahedini podlegają sprawia, że nie potrafiliby radzić sobie w samodzielnych akcjach dywersyjnych. Pozbawiony wpływów w kraju, oderwany od współczesnych realiów Rajavi nazywany jest „Pol Potem Iranu".

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].

Wydaje się jednak, że nie jest tu dostrzegany ideologiczny potencjał, jakim dysponują mudżahedini. Świat islamu potrzebuje modernizacji, która jednak powinna wyjść od samych muzułmanów. To najlepsze rozwiązanie, by uniknąć morderczego i niebezpiecznego scenariusza „zderzenia cywilizacji”. Mudżahedini mogliby tu być pomocni – nie jako szpiedzy i dywersanci, ale jako rzecznicy dojrzałego, nowoczesnego programu religijno-politycznego.

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].